

Dr hab. Ewa Kruk, prof. UMCS  
Katedra Postępowania Karnego  
Wydział Prawa i Administracji  
Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej  
w Lublinie

Lublin, 29 sierpnia 2023 r.

### *Recenzja*

*rozprawy doktorskiej magister Adriany Orzechowskiej  
pt. Model rozprawy głównej w polskim procesie karnym  
(Łódź 2023)*

#### **1. Uwagi ogólne**

Recenzowana rozprawa doktorska poświęcona została problematyce rozprawy głównej. Obszar zagadnień związanych z tą problematyką był i jest bardzo szeroki. Z tego powodu przedmiot rozważań w polskiej nauce procesu karnego w znacznym stopniu zawężony jest do zaprezentowania ściśle skonkretyzowanych obszarów związanych z wybranym aspektem rozprawy w publikacjach naukowych w formie artykułowej. Kompleksowe opracowanie tej tematyki miało miejsce jeszcze w ubiegłym wieku – zawdzięczamy je profesorowi S. Kalinowskiemu, autorowi monografii pt. *Rozprawa główna w polskim procesie karnym, Warszawa 1975 r.* Współcześnie w polskiej nauce procesu karnego kompleksowego opracowania na temat modelu rozprawy głównej w znaczeniu ścisłym brak. Natomiast należy zauważyć, iż w formie monograficznej ukazało się całościowe opracowanie ujmujące problematykę rozprawy głównej z innej perspektywy autorstwa profesor H. Kuczyńskiej pt. *Analiza porównawcza modelu rozprawy głównej. Między kontradyktoryjnością a inkwizycyjnością, Warszawa 2022 r.*

W związku z powyższym należy podnieść, iż skupienie uwagi na przedmiotowym problemie badawczym, odnoszącym się do tradycyjnej formy rozstrzygania spraw karnych, stanowi wyzwanie naukowe w aspekcie ukazania *novum* w przedmiocie klasycznego modelu orzekania i stanowi niezmiernie ważne przedsięwzięcie naukowe. W aktualnym stanie prawnym w polskiej literaturze prawniczej problematyka **modelu rozprawy głównej w polskim procesie karnym** nie była przedmiotem badań naukowych, które stanowiłyby przedmiot całościowego opracowania o charakterze monograficznym. Z tej perspektywy podjęcie się przez mgr A. Orzechowską zbadania problemu sformułowanego w tytule rozprawy

doktorskiej w formie kompleksowego opracowania należy uznać za niezwykle cenne z punktu widzenia zarówno teorii, jak i praktyki stosowania prawa.

Tytuł dysertacji – *Model rozprawy głównej w polskim procesie karnym* – wyznacza obraną przez Autorkę płaszczyznę eksploracji badawczej oraz ściśle zakreśla obszar merytoryczny, w jakim Doktorantka zamierza owo zagadnienie zaprezentować.

Rozprawa obejmuje 625 stron, w tym 579 stron tekstu. Całość podzielono na następujące rozdziały: I. *Rozprawa główna z perspektywy historycznej* (s. 19–88); II. *Istota rozprawy głównej* (s. 89–131); III. *Formuła relacji postępowania przygotowawczego do jurysdykcyjnego w aspekcie czynnika kształtującego rozprawę główną* (s. 132–172); IV. *Zasady procesowe formułujące model rozprawy głównej* (s. 173–276); V. *Rozprawa główna w świetle standardów konstytucyjnych i strasburskich* (s. 277–357); VI. *Charakterystyka struktury i przebiegu rozprawy głównej* (s. 358–509); VII. *Rozprawa główna prowadzona w trybie zdalnym* (s. 509–565).

Część merytoryczną rozprawy poprzedza *Wstęp* (s. 9–18), a całościowe podsumowanie omówionych zagadnień zawarto w *Zakończeniu* (s. 566–579). Praca zawiera także wykaz używanych w pracy skrótów (s. 7–8), bibliografię, w tym: spis wykorzystanej literatury (s. 580–612), pozostałe publikacje i dokumenty pochodzące ze źródeł internetowych (s. 612–613), wykaz aktów prawnych (s. 614–618) oraz wykaz orzeczeń i decyzji (s. 618–625). Recenzowane opracowanie zawiera bardzo bogatą bibliografię tematu, która obejmuje publikacje naukowe, łącznie ok. 430 pozycji, oraz bogate orzecznictwo TK, ETPC, SN i sądów powszechnych (1 uchwała TK oraz 46 wyroków TK; 49 wyroki ETPC oraz 4 decyzje komisji; 6 uchwał składu 7 sędziów SN, 53 wyroki SN oraz 44 postanowienia SN; 10 wyroków SA, 1 postanowienie SO, 1 wyrok SO).

Należy podkreślić, że pomimo obszerności rozprawy Doktorantka zachowała przejrzysty i czytelny układ pracy. Podział na rozdziały (I–VII), a rozdziałów na punkty i podpunkty porządkuje i czyni klarownym zebrany materiał badawczy. Zachowane są właściwe proporcje pomiędzy poszczególnymi rozdziałami oraz podrozdziałami. Wielkość rozdziałów jest zdeterminowana zakresem analizowanych zagadnień.

Na wstępie Autorka dobitnie formułuje zasadniczy cel badawczy dysertacji doktorskiej, którym jest „próba ustalenia niezbędności, przydatności i efektywności funkcjonujących w polskim procesie karnym uregulowań kreujących model rozprawy głównej, w odniesieniu do współcześnie stawianych jej celów”. Zrealizowaniu tej zasadniczej hipotezy badawczej mają posłużyć sformułowane przez Doktorantkę dodatkowe (pomocnicze) hipotezy badawcze w zakresie ustosunkowania się do następujących problemów: 1. „potrzeba utrzymania

tradycyjnego podziału forów orzekania w aspekcie ich różnic i wyodrębnienia spośród nich rozprawy głównej, a jeśli tak to, w jakim kształcie i w odniesieniu, do jakich spraw”; 2. „forum orzekania, które zapewnia rękojmię realizacji podstawowych zasad procesowych, utożsamianych z istotą procesu karnego”; 3. utrzymania tradycyjnego podziału rozprawy głównej na cztery etapy, „czy też w niektórych sytuacjach można z wybranych jej faz, lub też ich komponentów, zrezygnować (np. w przypadku trybu konsensualnego bądź kiedy rozprawa odbywa się pod nieobecność stron i publiczności)”; 4. „utrzymania historycznego podziału forów orzekania na rozprawę główną i posiedzenia, a jeśli tak, to w zakresie jakich spraw i kryteriów ich wyodrębniania (np.: tryb konsensualny, konieczność przeprowadzania dowodów, istnienie sporu, obecność stron i publiczności)”.

Nie budzi także zastrzeżeń kolejność prezentowanych zagadnień oraz wykorzystane przez Autorkę metody badawcze. Podstawowymi metodami badawczymi wykorzystanymi w rozprawie doktorskiej są metody historycznoprawna, dogmatycznoprawna oraz analityczna, należy również zauważyć elementy prawno-porównawcze ukazane przy niektórych instytucjach (np. s. 90; s. 422; s.450; s.494).

Przedmiotem rozważań formalno-dogmatycznych A. Orzechowska uczyniła przepisy prawa, poglądy doktryny oraz stanowisko judykatury, tzn. Sądu Najwyższego, Trybunału Konstytucyjnego, ETPC oraz sądów powszechnych.

Zaprezentowane przez Autorkę wyniki badań analitycznych odznaczają się czytelnym przekazem, a dodatkowy walor poznawczy stanowi wybór reprezentatywnego materiału orzeczeń sądowych, w tym wyroków ETPC, i ich rzetelna analiza. Wybór wykorzystanych w dysertacji metod okazał się słuszny, ponieważ poprzez ich zastosowanie Doktorantka zrealizowała wstępne założenie polegające na „ustaleniu niezbędności, przydatności i efektywności funkcjonujących w polskim procesie karnym uregulowań kreujących model rozprawy głównej, w odniesieniu do współcześnie stawianych jej celów”.

Odnosząc się do strony formalnej dysertacji mgr A. Orzechowskiej, należy stwierdzić, że praca została napisana poprawnym językiem prawniczym, z dbałością o precyzję wypowiedzi. Przedstawione zagadnienia charakteryzuje jasny, logiczny wywód związany z argumentacją Autorki lub prezentowanych poglądów doktryny i judykatury na rzecz stawianej tezy badawczej. Doktorantka przeanalizowała bogaty materiał normatywny, a rozważania o charakterze dogmatycznym zweryfikowała rzetelną i precyzyjną analizą. Nie tylko strona merytoryczna, ale również metodologiczna nie budzą zastrzeżeń. Autorka prawidłowo zastosowała metody do interesujących ją pól eksploracji badawczej. Nadmienić należy, że – co do zasady – przypisy oraz bibliografia sporządzone zostały zgodnie ze sztuką,

zaś wykorzystana literatura przedmiotu jest znakomicie przemyślana i wykorzystana do analizy poszczególnych zagadnień oraz do postawienia tez badawczych i uzasadnienia wniosków.

## 2. Uwagi szczegółowe

Rozdział I, zatytułowany *Rozprawa główna z perspektywy historycznej*, poświęcony został zaprezentowaniu kształtowania się i ewolucji rozprawy głównej w polskim systemie prawnym. Trafnym zabiegiem Autorki było rozdzielenie prezentacji zagadnień tytułowych tego rozdziału i przeanalizowanie ich w dwóch zasadniczych kontekstach: *rozprawy głównej w Kodeksie postępowania karnego z 1928 r.* (I.1) oraz *rozprawy głównej w Kodeksie postępowania karnego z 1969 r.* (I.2). Takie ujęcie części historycznej pozwoliło na przeanalizowanie sekwencji zagadnień modelu rozprawy na gruncie Kodeksu postępowania karnego z 1928 r., a następnie Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. w ramach prezentacji: formy i zakresu postępowania przygotowawczego (I.1.a oraz I.2.a); rozprawy głównej (I.1.b oraz I.2.b); struktury i przebiegu rozprawy (I.1.c oraz I.2.c), a dodatkowo w punkcie I.1.d. zobrazowano kształt rozprawy głównej w latach 1949–1969. Przyjęta przez Doktorantkę koncepcja ukazuje systemowo model rozprawy głównej. Dlatego też zasadne wydaje się omówienie przedmiotowych zagadnień łącznie.

W pierwszym i drugim kontekście Autorka rzetelnie dokumentuje kształtowanie się rozprawy głównej. Rozpoczyna od uwag odnoszących się do form postępowania przygotowawczego w aspekcie wyznaczonych im ustawowych zadań, zakresu przedmiotowego spraw podlegających rozpoznaniu w danej formie, zróżnicowanej co do zasady formy dokumentacji czynności procesowej, organu upoważnionego do przeprowadzenia śledztwa lub dochodzenia, a przede wszystkim od uwag precyzyjnie wskazujących na ewolucję przyjętych rozwiązań i znaczenia śledztwa oraz dochodzenia dla dalszego postępowania sądowego. I tak: prezentuje znaczenie tych dwóch form postępowania przygotowawczego w przedmiocie: 1. przypisania śledztwu na gruncie k.p.k. z 1928 r. oraz noweli do k.p.k. z 1932 r. rangi postępowania sądowego, a następnie ukazuje modyfikację celów tej formy postępowania na tle przepisów noweli do k.p.k. z 1928 r. z 1949 r. oraz z 1955 r.; 2. dochodzenia i jego uproszczonej formy w zakresie utrwalenia czynności, z wyjątkiem art. 251 k.p.k.; przepis ten – jak pisze Doktorantka – w konsekwencji wprowadzenia noweli w 1932 r. uległ rozszerzeniu w zakresie dokonywanych w tym trybie czynności sądowych; 3. postępowania przeprowadzonego w formie dochodzenia i jego konsekwencji procesowych w postaci przeprowadzenia śledztwa lub wniesienia aktu oskarżenia; 4. uchylecia przepisów dotyczących formy dochodzenia w ustawie nowelizującej Kodeks postępowania karnego z 1949 r.; 5. zmiany i jej znaczenia w zakresie

ponownego wprowadzenia pierwotnych form, tj. śledztwa i dochodzenia na gruncie noweli z 1955 r.; 6. ukazania elementów różnicujących postępowanie przygotowawcze (śledztwo i dochodzenie) na gruncie Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. względem Kodeksu postępowania karnego z 1929 r. ze zm., w tym dokumentacji każdej czynności procesowej, elementów *essentialia negotii* aktu oskarżenia (lista osób podlegających wezwaniu na rozprawę, wykaz dowodów).

W mojej ocenie uwagi poczynione w odniesieniu do struktury postępowania przygotowawczego przedstawionej na tle regulacji Kodeksów postępowania karnego z 1928 r. oraz z 1969 r. mają wartość dla zrozumienia istoty form postępowania przygotowawczego w kontekście ich związania i interreakcji z procesem ujawnienia dowodów i orzekania na forum rozprawy głównej. W drugim punkcie (I.1.b oraz I.2.b) niniejszego rozdziału Doktorantka poddaje dokumentacji kwestie odnoszące się do tematu rozprawy głównej ukształtowanej na podstawie przepisów Kodeksów z 1928 r. (I.1.b.) a w następnej kolejności do rozprawy głównej z 1969 r. (I.2.b.). Rozprawa główna w Kodeksie postępowania karnego z 1928 r. (I.1.b) oraz rozprawa główna w Kodeksie postępowania karnego z 1969 r. (I.2.b) zostały omówione według tożsamej koncepcji poruszonych w nich zagadnień. I tak Doktorantka przeanalizowała: miejsce usytuowania rozprawy głównej w ustawie, właściwość i skład sądu, skargę uprawnionego oskarżyciela, gwarancje procesowe oskarżonego. Na podkreślenie zasługuje to, iż Autorka, dokonując prawidłowej analizy powyższych kwestii, na gruncie przepisów ustawy z 1928 r. uwzględniła problem i zawarła interesujące uwagi na temat sprzeciwu oskarżonego wobec aktu oskarżenia podpisanego przez adwokata oraz wskazała konsekwencji tego rozwiązania w aspekcie pozycji oskarżyciela publicznego. Natomiast w kontekście rozprawy z 1969 r. podkreślenia wymaga fakt, iż Doktorantka wskazała elementy różnicujące, a odnoszące się m.in. do podziału forów orzekania sądów (na gruncie k.p.k. z 1928 r. posiedzenie jawne – rozprawa oraz posiedzenie niejawne, natomiast w k.p.k. z 1969 r. posiedzenie jawne (art. 88 k.p.k.) oraz odniosła się do posiedzenia w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania z udziałem stron postępowania (art. 299 k.p.k.).

W trzecim punkcie przedstawiono proces ukształtowania struktury i przebiegu rozprawy na tle przepisów ustaw: Kodeksu postępowania karnego z 1928 r. (I.1.c), a następnie z 1969 r. (I.2.c). Doktorantka dokonała w tej części wnikliwej dokumentacji poszczególnych etapów rozprawy, ukazując precyzyjnie przebieg każdego z nich, rozpoczynając od etapu wywołania sprawy, a kończąc na etapie wyrokowania. Podjęta analiza uwzględniła nowelizację przepisów k.p.k. z 1932 r. odnoszących się do rozprawy głównej. W zbliżonej konwencji przeprowadzone zostały również rozważania zamieszczone w punkcie I.2.c, a odnoszące się do przebiegu

etapów rozprawy głównej na gruncie Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. Doktorantka w celu uniknięcia powtórzeń wynikających z retrospekcji rozwiązań prawnych przejętych przez ustawodawcę do kodeksu z 1969 r. słusznie wykazała w tej części instytucje, które uległy różnicowaniu oraz takie, które pozostają w relacji porównywalnej do k.p.k. z 1929 r. I tak zauważa odmienne uregulowania w zakresie: stawiennictwa oskarżonego na rozprawę główną, możliwości rozstrzygnięcia sprawy oskarżonego przebywającego za granicą w tzw. postępowaniu przeciw nieobecnemu lub w postępowaniu uproszczonym (gdy oskarżony niebędący pozbawiony wolności w tej lub innej sprawie, któremu doręczono wezwanie, oraz jego obrońca nie stawili się na rozprawę główną, sąd mógł wydać wyrok zaoczny – art. 425 k.p.k., oraz gdy oskarżony samowolnie wydalil się z sali rozpraw po złożeniu wyjaśnień – art. 323 k.p.k.), wprowadzenia nowego uczestnika – przedstawiciela społecznego, jawnego charakteru rozprawy głównej na podstawie art. 317 k.p.k. (zgoda sądu w przedmiocie udziału przedstawicieli radia, telewizji, filmu i prasy, aby utrwalali obraz i dźwięk z jej przebiegu, jeśli przemawiał za tym uzasadniony interes społeczny, a dokonywanie tych czynności miało nie utrudniać prowadzenia rozprawy), zastąpienia zarządzenia przez przewodniczącego przed rozpoczęciem przewodu sądowego „usunięcia świadków do osobnego pokoju zarządzeniem opuszczenia sali rozpraw przez świadków po sprawdzeniu obecności” (art. 331§1 k.p.k.), podmiotu upoważnionego do odczytania aktu oskarżenia i jego uzasadnienia, zasady ciągłości rozprawy na podstawie art. 348 k.p.k., prowadzenia rozprawy w dalszym ciągu po przerwie, od początku, jeżeli sąd uznawał to za konieczne albo jeżeli skład sądu uległ zmianie, chyba że sąd za zgodą stron postanowił inaczej, lub odroczeniu także wtedy, jeżeli nastąpiła zmiana składu orzekającego, zarzucenia przez oskarżyciela publicznego oskarżonemu nowego czynu nieobjętego aktem oskarżenia, wprowadzenia na podstawie art. 356 k.p.k. oprócz instytucji wznowienia przewodu sądowego możliwości udzielenia dodatkowego głosu stronom. W tym miejscu należy jednak zauważyć, iż poddając ciekawej analizie problem struktury i przebiegu rozprawy głównej w Kodeksie postępowania karnego z 1969 r., nie odniosła się w szerszym aspekcie do etapu wyrokowania zaznaczając jego byt.

Pewną wątpliwość wzbudza fakt, że Doktorantka, powoławszy wprowadzoną w Kodeksie postępowania karnego z 1928 r. nowelizację przepisów k.p.k. z 1932 r., a następnie poddawszy analizie strukturę etapów rozprawy w perspektywie k.p.k. z 1969 r. dotyczącą zmian w konstrukcji instrumentów prawnych, zmodyfikowanych lub nowych względem przepisów pierwotnej ustawy, nie zakończyła niniejszego rozdziału wnioskami, w których mogłaby wyrazić własne stanowisko i szerzej wskazać zalety i wady uregulowań prawnych obowiązujących w k.p.k. z 1928 r. ze zm. oraz w k.p.k. z 1969 r. ze zm., a co za tym idzie –

podjąć próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu regulacje te w czasie ich obowiązywania wpływały na proces procedowania w przedmiocie rozstrzygnięcia spraw karnych, czy zapewniały wystarczające gwarancje dla stron postępowania, a w konsekwencji, czy w pełni realizowały zasady procesowe w duchu rzetelnego procesu.

Rozważania zawarte w rozdziale II. *Istota rozprawy głównej* poprzedzają zasługujące na akceptację uwagi odnoszące się do genezy rozprawy. Wydaje się jednak, że bardziej trafnym rozwiązaniem byłoby zamieszczenie owej prezentacji w rozdziale I. Niniejsze zagadnienie jako wprowadzające do tematyki historycznej miałyby znaczenie dla ukazania zespołu warunków i przyczyn, które złożyły się na powstanie i legitymizowanie rozprawy głównej. W mojej ocenie zamieszczenie tego aspektu w początkowym rozdziale byłoby bardziej uzasadnione między innymi i z tego powodu, że tytuł rozdziału II jasno i czytelnie określa założenia, które zamykają się w jego części składowej, tzn. istoty rozprawy. Natomiast tematyka rozprawy głównej w polskim systemie prawnym w kontekście historycznym wzbogacona o aspekt genezy rozprawy stanowiłaby wartość dla dalszego wywodu zwanego w rozdziale I oraz II. Oczywiście moja sugestia nie przesłania znaczenia zagadnień poruszonych w tym rozdziale.

W recenzowanej części Doktorantka koncentruje uwagę na trzech grupach zagadnień: genezie rozprawy głównej (pkt II.1); usytuowaniu rozprawy jako sądowego forum orzekania (pkt II.2); sposobie rozpatrzenia i rozstrzygnięcia sprawy karnej na posiedzeniu (pkt II.3).

W pkt II.2. Doktorantka dostrzegła aktualnie obowiązujące rozwiązania dotyczące rozpoznania spraw nie tylko na rozprawie głównej, ale także w postępowaniach odrębnych po uprawomocnieniu się wyroku, tj. wydanie wyroku łącznego (Rozdział 60) oraz o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie (Rozdział 58, art. 554 § 2 i 3 k.p.k.). Dokładnie przeanalizowała przebieg rozprawy w przedmiocie wydania wyroku łącznego oraz w sprawie odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie i prawo do skorzystania przez skazanego w toku rozprawy o wydanie wyroku łącznego. Trafnie dostrzega kontrowersyjny w literaturze przedmiotu problem związany z prawem skazanego do skorzystania z instytucji dobrowolnego poddania się karze w trybie art. 387 k.p.k. w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego i słusznie przyznaje rację „argumentacji akcentującej zbieżność pomiędzy przedmiotem porozumienia stron w ramach omawianego trybu konsensualnego z rozstrzygnięciem będącym istotą skazującego wyroku łącznego, którym w jednym i drugim przypadku jest wymiar kary”. Stanowisko to należy w pełni podzielić.

Doktorantka poddaje również analizie poszczególne etapy rozprawy w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie. W tym rozwiązaniu dostrzega pewną analogię względem rozprawy o wydanie wyroku łącznego w postaci braku dla rozprawy w tych postępowaniach szczegółowych rozwiązań normatywnych z wyjątkiem zastosowania na rozprawie w przedmiocie odszkodowania za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie w kwestiach nieuregulowanych przepisami przepisów Kodeksu postępowania karnego, przepisów Kodeksu postępowania cywilnego (art. 558 k.p.k.). Zbyt jednak syntetycznie podsumowała przeanalizowany materiał słowami: „powyższe ustalenia potwierdzają akcesoryjny charakter procedury regulującej przebieg i porządek rozpraw w wymienionych sprawach o wydanie wyroku łącznego oraz o odszkodowanie za niesłuszne skazanie lub pozbawienie wolności w stosunku do rozprawy głównej”. Oczywiście jest, iż brak szczegółowych uregulowań traktować należy jako nakaz stosowania przepisów odnoszących się do rozprawy głównej, jednak w odniesieniu do postępowań odrębnych, nie pomniejszając ich znaczenia, należałoby się zastanowić i odnieść do kwestii, czy tego typu rozwiązanie ma racjonalne uzasadnienie, czy też wymagałoby może stosownej modyfikacji i w jakim kierunku.

Kolejne dwa podrozdziały zatytułowane *Posiedzenie a rozprawa główna* (II.2.b.) oraz *Rozprawa główna a posiedzenie* (II.2.c.) zawierają ważne uwagi przesądzające o utworzeniu nowych standardów procedowania i rozstrzygania spraw karnych.

Rozważania zawarte w pierwszym z punktów poprzedzają ważne uwagi odnoszące się do wyjaśnienia terminu „posiedzenie” na podstawie stanowiska doktryny oraz ukazania na tle ustaw, przedwojennej i powojennej, odmienności względem posiedzenia ukształtowanego na gruncie k.p.k. z 1997 r. Autorka w tej części zwraca uwagę na elementy różnicujące posiedzenie wyrokowe i rozprawę, po to by w następstwie wykazać: odmienny skład sądu dla obu forów orzeczniczych oraz warunki obligatoryjności sporządzania protokołu posiedzenia i rozprawy.

Natomiast w drugim punkcie omawianego rozdziału zaprezentowano procedowanie i ujawnienie dowodów na posiedzeniu wyrokowym. Zdaniem Autorki posiedzenie wyrokowe skupia jedynie zespół składowych związanych z jego przedmiotem, do których zalicza: uprawnienie do uczestnictwa, prawo do pouczenia, nieprzeprowadzanie bezpośrednio postępowania dowodowego, stosowanie przepisów dotyczących jawności rozprawy, ogłoszenia wyroku i możliwości odstąpienia od tej czynności. W świetle powyższego przeprowadza ciekawy wywód, precyzyjnie analizując każdy z powyższych elementów wchodzących w skład procedowania na posiedzeniu. Trafnie zauważa, iż „reguła nieprzeprowadzania postępowania dowodowego na posiedzeniach (w rozumieniu właściwym



dla rozprawy) nie ma jednak charakteru absolutnego, tym samym nie jest pozbawiona odstępstw. W znacznej mierze to przecież specyfika przedmiotu posiedzenia będzie kształtować jego przebieg, także ze względu na celowość lub konieczność przeprowadzania na nim określonych dowodów”.

W tej części pojawia się pewien niedosyt, gdy w następstwie zdania: „W przypadku procedowania na posiedzeniu wyrokowym możliwe jest także skorzystanie przez sąd, z przewidzianej w etapie wyrokowania na rozprawie głównej możliwości odroczenia wydania wyroku na okres nieprzekraczający 14 dni (art. 411 §1 k.p.k.)”, Doktorantka formułuje pytanie: „czy i jakie konsekwencje procesowe należałoby wiązać wówczas z przekroczeniem wskazanego terminu, która to okoliczność w przypadku rozprawy skutkuje koniecznością prowadzenia jej od początku (art. 411 §2 k.p.k.)” i pozostawia je bez odpowiedzi, przechodząc do kolejnej kwestii. Miałam nadzieję, że w następstwie zadanego pytania Doktorantka podejmie próbę udzielenia odpowiedzi w kierunku rozwiązania problemu w sposób – według zadającej pytanie – zasadny i możliwie wyczerpujący. Niestety Doktorantka przedmiotowy problem pozostawiła bez komentarza.

Kolejny etap analizy obejmuje sposób rozpatrzenia i rozstrzygnięcia sprawy karnej na posiedzeniu. W tej części Autorka prawidłowo koncentruje rozważania na istotnych kwestiach, rozpoczynając od problemu odnoszącego się do skierowania sprawy na posiedzenie (art. 339 k.p.k.), a kończąc na wskazaniu czynników wywołujących stan zróżnicowania w relacji posiedzenie a rozprawa. O ile rozpoczęcie wywodu od ukazania spraw, które obligatoryjnie lub fakultatywnie mogą być skierowane na posiedzenie, wydaje się być uzasadnione, to w mojej ocenie Doktorantka zbyt ogólnie potraktowała analizę wskazanych w art. 339 k.p.k. spraw w perspektywie sposobu ich rozpatrzenia na posiedzeniu. Natomiast nie budzi zastrzeżeń dalszy wywód Autorki. W szczególności zauważenia wymagają analizy odnoszące się do kwestii: braku szczególnego uregulowania zasad procedowania na posiedzeniu; zarządzenia przerwy lub wydania postanowienia o odroczeniu posiedzenia i jego skutkach w wypadku przekroczenia terminu, jawności wewnętrznej i zewnętrznej posiedzeń, uprawnienia stron do udziału w posiedzeniu. Pewną wątpliwość wzbudza końcowy fragment tej części rozważań, a odnoszący się do ukazania różnic pomiędzy posiedzeniem a rozprawą. Kwestiom różnicującym forum rozprawy i posiedzenia zostały poświęcone zagadnienia poprzedzające zawarte w niniejszym rozdziale. W związku z tym w zakończeniu zamiast wskazania „różnic pomiędzy rozprawą główną a posiedzeniem wyrokowym” bardziej uzasadnione byłoby wskazanie elementów różnicujących posiedzenie wyrokowe względem pozostałych posiedzeń wskazanych w art. 339 k.p.k.

Reasumując, wywód przeprowadzony w zakresie tytułowej problematyki rozdziału II należy ocenić pozytywnie. Charakteryzuje go rzetelność w przedstawieniu analizowanego problemu. Doktorantka dostrzegła problemy związane z brakiem szczegółowych rozwiązań dotyczących posiedzeń wyrokowych. Trafnie przyjęła za punkt odniesienia „konieczność stosowania reguł postępowania swoistych dla rzetelnego procesu, szanujących prawa oskarżonego i pozostałych uczestników postępowania, w sposób odzwierciedlający naczelne zasady procesowe” (s. 123). W niektórych jednak fragmentach analizowanych zagadnień zauważalny jest zbyt sprawozdawczy charakter, polegający m.in. na pominięciu przez Doktorantkę odniesienia się do prezentowanych stanowisk doktryny i zaprezentowania własnego stanowiska.

Niezwykle cenne rozważania zawarto w rozdziale III zatytułowanym *Formuła relacji postępowania przygotowawczego do jurysdykcyjnego w aspekcie czynnika kształtującego rozprawę główną*. Tytułowe zagadnienie zostało zaprezentowane w ramach pięciu kontekstów: *Istota postępowania przygotowawczego* (III.1); *Modelowe ujęcia relacji postępowania przygotowawczego wobec jurysdykcyjnego* (III.2); *Utrwalanie dowodów w postępowaniu przygotowawczym* (III.3); *Postępowanie przygotowawcze determinantem treści wyroku* (III.4); *Usytuowanie postępowania przygotowawczego w odniesieniu do formy postępowania sądowego* (III.5).

W pierwszym kontekście Autorka rzetelnie wyjaśniła zespół cech składających się na istotę postępowania przygotowawczego, rozpoczynając wywód od wskazania na podstawie art. 297 k.p.k. zadań postępowania przygotowawczego, zakresu przedmiotowego śledztwa oraz dochodzenia, zakresu czynności sądowych przeprowadzanych przez sąd na etapie postępowania przygotowawczego. W tej części w ramach czynności sądowych grupuje czynności o charakterze decyzyjnym, kontrolnym i dowodowym i w tym kierunku precyzyjnie je analizuje.

Ważne uwagi zawarto w kontekście drugim odnoszącym się do modelowego ujęcia relacji postępowania przygotowawczego wobec jurysdykcyjnego. Autorka wywiązuje się z zadania i podejmuje udaną próbę udzielenia odpowiedzi na pytania: „które z tych postępowań decyduje o modelu drugiego. Czy to rozprawa sądowa kształtuje postępowanie przygotowawcze, wymagając od tej fazy procesowego uwzględnienia przynależnych jej funkcji, czy też odwrotnie. Innymi słowy, czy któraś z tych faz procesu wiezie prymat nad drugą, a jeżeli tak, to która”. Trafnie zauważa, iż „model postępowania przygotowawczego w aspekcie teoretycznych wzorców odnoszących się do przedsądowej fazy postępowania karnego kreują takie jego elementy, jak: rodzaj organu prowadzącego to postępowanie (sądowy

– ścigania), jego forma i funkcje, rozmiar uprawnień stron w zakresie jego czynności, jak też sposób utrwalania przeprowadzanych dowodów i ich walor procesowy przed sądem”. Na podstawie stanowiska doktryny słusznie wskazuje na „celowość koncentracji przy poszukiwaniu optymalnego modelu wzajemnej relacji postępowania przygotowawczego do sądowego polegającą na właściwym sformułowaniu celów postępowania przygotowawczego oraz znaczeniu dowodów pozyskiwanych w postępowaniu przygotowawczym pod kątem zakresu, w jakim mogą one zostać ujawnione przed sądem”.

W niniejszym kontekście zostały poruszone również dwie niezmiernie istotne kwestie w punktach: *Rozprawa główna i postępowanie przygotowawcze w aspekcie wymogu wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy* (III.2.a) oraz *Walor procesowy czynności dowodowych postępowania przygotowawczego a kontrydiktoryjny charakter rozprawy głównej* (III.2.b).

W pierwszym z nich Autorka precyzyjnie zobrazowała znaczenie postępowania przygotowawczego dla „rozprawy sądowej w aspekcie drogi wiodącej do rozstrzygnięcia sprawy w wyroku kończącym postępowanie”. W tym celu wyeksponowała przedstawione w doktrynie teorie oparte na przymiocie „istotności” zachodzącej w relacji postępowania przygotowawczego w stosunku do rozprawy sądowej. W świetle tego dokonała interesującej prezentacji założeń trzech teorii: 1. „postępowanie przygotowawcze odpowiedzialnym jest za zgromadzenie dowodów wyjaśniających sprawę w takim zakresie, aby niezwłocznie po jego zakończeniu możliwe było wydanie wyroku”; 2. „przewagi rozprawy głównej nad postępowaniem przygotowawczym”; 3. „równowagi obu stadiów procesu sytuujące je jako równoprawne elementy jednego postępowania. Teoria ta zakłada jednak konieczność podwyższenia reguł gwarancyjnych w postępowaniu przygotowawczym, a tym samym odejście od jego ściśle inkwizycyjnego charakteru”. Na tle każdej z powołanych teorii Doktorantka dobitnie zaakcentowała zarówno ich wady, jak i zalety. Rację ma, gdy na podstawie wyrażonego przez J. Zagrodnika poglądu stwierdza, że „nie jest bowiem wystarczające dla zobrazowania rzeczywistego modelu procesu, w aspekcie supremacji którejs z jego faz, poprzestanie na ustaleniu tego, która z nich jest właściwa do rozstrzygnięcia sprawy karnej, lecz niezbędna jest weryfikacja tego, która jest lub powinna być odpowiedzialna za wyjaśnienie tejże sprawy i w jakim zakresie. Chodzi więc o ustalenie, czy zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia w przedmiocie skargi oskarżyciela przez sąd mają lub powinny mieć czynności dowodowe przeprowadzane w toku przewodu sądowego, czy też w postępowaniu przygotowawczym”.

W drugim punkcie Doktorantka podniosła i zrelacjonowała problem „waloru czynności dowodowych” i ich „wzajemnego oddziaływania pomiędzy postępowaniem przygotowawczym

a sądowym” na proces „tworzenia podstawy dowodowej”. Problem został dokładnie przedstawiony na tle historycznych rozwiązań oraz w oparciu o rozwiązania przyjęte w ustawach nowelizujących Kodeks postępowania karnego z 1997 r.

W następnej kolejności Doktorantka koncentruje uwagę na zaprezentowaniu zagadnień odnoszących się do następujących problemów: *Utrwalanie dowodów w postępowaniu przygotowawczym* (III.3.); *Postępowanie przygotowawcze determinantem treści wyroku* (III.4); *Usytuowanie postępowania przygotowawczego w odniesieniu do formy postępowania sądowego* (III.5).

Rzetelnie przedstawiona analiza form dokumentacji czynności dowodowych w kontekście art. 297 k.p.k. i ich znaczenia dla postępowania sądowego zawarta w pkt III.3 stanowi wartość dla problemu badawczego „kształtowania podstawy dowodowej wyroku” (III.4). Doktorantka trafnie zauważa, że „sytuacja bowiem, kiedy postępowanie przedsądowe realizuje założenie, że to właśnie dowody w postaci utrwalonej przez oskarżyciela będą podstawą wyroku, siłą rzeczy wywołuje stosowanie przez sądy praktyki wykorzystującej skutki procesowe tej konstrukcji”.

W tej części zawarto interesujące i znakomicie uargumentowane wnioski odnoszące się do potrzeby wprowadzenia nowych rozwiązań systemowych dla postępowania przygotowawczego w kontekście realizacji zasad procesowych, m.in. kontradiktoryjności, prawdy materialnej, bezpośredniości. Zdaniem Doktorantki potrzeba wprowadzenia zmian na etapie postępowania przygotowawczego powinna sprowadzać się do: zwiększenia uprawnień do udziału w czynnościach dowodowych postępowania przygotowawczego dla stron i ich przedstawicieli, w tym udział (niezależnie od wniosku) w czynności niepowtarzalnej, o której mowa w art. 316 k.p.k., umożliwienia stronom wpływu na kształtowanie dowodu w postępowaniu przygotowawczym, utrwalenia każdej czynności dowodowej w sposób zgodny z faktycznym, istniejącym stanem rzeczy, zredukowania możliwości zlecenia przez prokuratora policji i innym nieprokuratorskim organom prowadzenia śledztwa w całości, przyznania stronom prawa do żądania rejestracji audiowizualnej czynności dowodowych, z ich obligatoryjnym charakterem w zakresie czynności, do których nie zostały dopuszczone lub z uwagi na pozbawienie ich wolności; poszerzenia udziału czynnika sądowego w postępowaniu dowodowym; celowości zwiększenia katalogu przypadków wymagających przeprowadzenia czynności dowodowych w postępowaniu przygotowawczym przez sąd poza objęte art. 185a–c i 316 § 3 k.p.k.

Doktorantka nie tylko dostrzega problemy i formułuje trafne wnioski *de lege lata*, ale również wskazuje kierunki ich rozwiązania. I tak między innymi dostrzega, że „wprowadzenie

elementów kontradiktoryjnych do postępowania przygotowawczego możliwe byłoby poprzez zwiększenie liczby czynności sądowych w postępowaniu przygotowawczym. Wtedy bowiem prokurator realizuje uprawnienia strony przeciwnej wobec podejrzanego (art. 299 k.p.k.), tym samym występuje tu już układ charakterystyczny dla rozprawy i jedyny, który mógłby umożliwić fragmentaryczną kontradykcyjność na tym etapie”. Tego rodzaju propozycja ma wartość i w pełni ją popieram.

Nie budzą również zastrzeżeń rozważania zawarte w pkt III. 5. zatytułowanym *Usytuowanie postępowania przygotowawczego w odniesieniu do rozprawy głównej*. Doktorantka trafnie upatruje rozwiązania kwestii forum rozpoznania sprawy (posiedzenie wyrokowe czy rozprawa) w formie „słusznego ustalenia prymatu jednego nad drugim w aspekcie realizacji celu procesu” i wyodrębnienia spraw, które powinny podlegać rozpoznaniu na forum posiedzenia wyrokowego, a nie na forum rozprawy. Tego rodzaju mechanizm podziału spraw, oparty – zdaniem Autorki – na kryterium „nieistnienia sporu” pomiędzy stronami, jako spełnienie warunku kontradykcyjności wymaganej od rozprawy, pozwoliłby przy dopełnieniu realizacji celów postępowania na rozpoznanie każdej sprawy, w której okoliczności nie budzą wątpliwości dowodowych.

Pozytywnie należy również ocenić uwagi sformułowane w przedmiocie posiedzenia nakazowego. Autorka w świetle funkcji postępowań szczególnych uznaje możliwość wyodrębnienia także „kolejnego trybu szczególnego, w którym nie tylko ciężar gatunkowy czynu (jak w postępowaniu nakazowym), co wspomniany «brak sporu» przejawiający się niekwestionowaniem przez oskarżonego ustaleń faktycznych” oraz nieskomplikowany charakter spraw, co do zasady mniejszej wagi, pozwoliłby na rozpoznanie na jawnym posiedzeniu wyrokowym. Propozycja Doktorantki warta jest zastanowienia. W mojej ocenie wątpliwość budzi jednak, czy istnieje celowość takiego rozwiązania. Czy zamiast wprowadzać nowy tryb szczególny czy też nowe posiedzenie wyrokowe oparte na koncepcji uzgodnień pomiędzy uczestnikami, nie lepszym rozwiązaniem byłoby zmodyfikowanie zasad orzekania na posiedzeniu nakazowym, m.in. w kierunku wprowadzenia zasady jawności posiedzenia.

Konkludując, należy stwierdzić, że rozważania przeprowadzone w niniejszym rozdziale w sposób jednoznaczny implikują wartość i doniosłość podjętej tematyki. Zaprezentowane zagadnienia, nierozzerwalnie związane z modelem orzekania i jego forum, charakteryzując logiczny, spójny wywód wzbogacony o dobrze przemyślaną dla danego kontekstu literaturę. Należy podkreślić również problemowo i interesująco przedstawione tematy budzące wątpliwość i sposób ich prezentacji, który prowadzi Doktorantkę do niezmiernie ważnych wniosków.

Rozważania zawarte w rozdziale IV poświęcone zostały analizie zasad procesowych formułujących model rozprawy głównej. Doktorantka na podstawie poglądów doktryny, stanowiska judykatury oraz regulacji ustawowych, tj. przepisów Kodeksu postępowania karnego, poddaje wnikliwej i ciekawej analizie zasady: prawdy materialnej (pkt IV.1.) swobodnej oceny dowodów (IV.2); obiektywizmu (IV.3); bezpośredniości (IV.4), kontradiktoryjności (IV.5); równości broni (IV.6); jawności (IV.7); ustności (IV.8); koncentracji (IV.9); skargowości (IV.10); prawa do obrony (IV.11); domniemania niewinności oskarżonego (IV.12) i ciężaru dowodu (IV. 13). Należy podkreślić, że Doktorantka dokonała w sposób przemyślany wyboru zasad i skoncentrowała uwagę na wyróżnieniu zasad odnoszących się do: celu (zasada prawdy materialnej), metody (zasada bezpośredniości, ustności), możliwości prowadzenia sporu (zasada kontradiktoryjności związana z zasadą równości broni), jawności wewnętrznej i zewnętrznej rozprawy (zasada jawności ściśle związana z zasadą ustności), skoncentrowania materiału dowodowego, dowodów (zasada koncentracji) czy gwarancji procesowych oskarżonego (zasada prawa do obrony, domniemania niewinności).

Doktorantka w tej części ukazuje znaczenie każdej z zasad dla ukształtowanego wzorca rozprawy głównej także w odniesieniu do posiedzeń wyrokowych. Na tle wymienionych zasad znakomicie udowodniła, które z nich mają bezpośrednie przełożenie na klasyczny model rozprawy i w jakim zakresie dana zasada wiąże sąd przy realizowaniu określonych czynności procesowych, a do których przestrzegania i w jakim zakresie sąd jest zobowiązany tylko pośrednio. W kontekście zaprezentowanych zasad procesowych oraz wskazanej przez Autorkę argumentacji na rzecz bezpośredniego lub pośredniego związku danej zasady w urzeczywistnieniu jej realizacji w toku rozprawy należy zaakcentować w pełni racje Doktorantki i podkreślić ich ciekawy i merytorycznie uzasadniony przekaz wzbogacony o bogatą literaturę przedmiotu. Trzeba również podkreślić, iż zaprezentowana w zbiorze powyższych zasad zasada obiektywizmu pozwoliła Autorce uwypuklić i połączyć nie tylko problem związania sądu z zasadą obiektywizmu, ale i dobitnie zaakcentować istotny problem gwarancji zachowania obiektywizmu przez sąd w perspektywie „zastępowania oskarżyciela i wprowadzania dowodów popierających oskarżenie”, które zasadnie, zdaniem Doktorantki, „utrudnia (jeśli nie uniemożliwia) zachowanie bezstronności przez sąd w zakresie dokonania oceny tychże dowodów, jak też pozostających z nimi w sprzeczności”.

Rozważania zawarte w rozdziale V poświęcone zostały *Rozprawie głównej w świetle standardów konstytucyjnych i strasburskich*. Na wstępie ( V.1) Autorka formułuje wartościowe uwagi na temat interpretacji zasadniczych pojęć aksjologicznych, to znaczy: sprawiedliwe

rozpatrzenie (rozstrzygnięcie) sprawy (art. 45 Konstytucji RP) oraz rzetelność, sprawiedliwość procesu (art. 6 ust.1 EKPC), występujących na płaszczyźnie normatywnej wskazanych aktów. Doktorantka dostrzega niejednoznaczność w ich rozumieniu na gruncie doktryny w przeciwieństwie do interpretacji tych pojęć w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. W związku z powyższym uznaje rację J. Skorupki i trafnie przyjmuje, że „rozprawa główna powinna gwarantować możliwość rozpoznania przez sąd sprawy według zasad sprawiedliwości proceduralnej – w ramach rzetelnego postępowania gwarantującego jej rozstrzygnięcie poprzez osiągnięcie stanu sprawiedliwości materialnej”. Kolejną interesującą kwestią jest przeprowadzona na podstawie stanowiska P. Wilińskiego analiza celów procesu w kontekście sprawiedliwości prawnomaterialnej oraz proceduralnej. Uwagi zamieszczone we wprowadzeniu zostały ujęte w sposób przemyślany i precyzyjny, a ich znaczeniu dowodzą dalsze konteksty zawarte w rozdziale.

Następnie Doktorantka koncentruje uwagę na czterech kluczowych grupach zagadnień: *Konstytucja a proces karny* (V.2); *Rozprawa sądowa jako konstytucyjna rękojmia sprawiedliwego rozpoznania sprawy* (V.3); *Rzetelna rozprawa sądowa w rozumieniu ETPC* (V.4); *Rozprawa sądowa jako forum realizacji obrony oskarżonego w kontekście jego prawa do konfrontacji ze świadkami oskarżenia* (art. 6 ust. 3 pkt D EKPC).

W świetle powyższego w pkt V.3. cenne jest zaakcentowanie na tle art. 45 Konstytucji RP „prawa jednostki do sądu” oraz rzetelne przeanalizowanie problemu na podstawie orzecznictwa TK i poglądów przedstawicieli doktryny w perspektywie realizacji prawa do sądu stron procesowych (oskarżonego, pokrzywdzonego) względem pozostałych uczestników postępowania oraz prawa do sądu w aspekcie podmiotowym sprawiedliwego procesu (rzetelności postępowania, sprawiedliwości proceduralnej) opartego na „komponentach” odnoszących się do sposobu procedowania, tj. bycia wysłuchanym, prawa udziału w czynnościach procesowych, prawa do uzasadnienia orzeczenia, prawa do przewidywalności działań organów procesowych (z wyjątkiem rozstrzygnięcia), prawa do rzetelnej informacji. Słusznie Autorka zauważa, że art. 45 ust. 1 Konstytucji dla wypełnienia przymiotu „sprawiedliwego rozpoznania sprawy” dodatkowo wymaga, „by sąd był właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły”. W tej części znalazło się miejsce do zbadania pod kątem realizacji standardu konstytucyjnego zasad procesowych (jawności, sprawności postępowania, prawa do obrony, domniemania niewinności, zasady prawdy materialnej i kontradyktoryjności).

W czwartym kontekście rozdziału zobrazowano odrębności konstytucyjnych założeń sprawiedliwego rozpoznania sprawy w kontekście wypełnienia standardów rzetelnego procesu na płaszczyźnie normatywnej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności

oraz art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w relacji do stanowiska przyjętego w orzeczeniach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Autorka odniosła się w myśl art. 6 ust.1 ETPC do pojęcia rzetelnego procesu, akcentując przy tym nieprzerwany proces rozszerzenia zakresu jego desygnatów wypełniających wymóg „rzetelności” w aspekcie zasług orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Z tej perspektywy dokonuje skrupulatnej i starannej analizy warunków wypełnienia standardu rzetelnego rozpoznania sprawy w rozumieniu art. 6 EKPC w zakresie: jawności rozprawy, rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, domniemania niewinności, gwarancji oskarżonego wymienionych w art. 6 ust. 1 EKPC.

Istotne *novum* stanowią uwagi Doktorantki odnoszące się do kwestii prawa oskarżonego do konfrontacji ze świadkami oskarżenia (V.5). Autorka za M.A. Nowickim słusznie podkreśla, że „skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 6 ust. 3 pkt d EKPC skutkuje stwierdzeniem niezachowania rzetelności procesu, najczęściej poprzez pogwałcenie reguł znamiennej zasady równości broni”. Doktorantka ukazuje sposoby weryfikacji przez ETPC zachowania warunków przewidzianych w art. 6 ust. 3 pkt d. Konwencji. Jak wskazuje, analiza i zbadanie aspektu rzetelności w kontekście minimalnych gwarancji oskarżonego odbywa się pod kątem sprawdzenia, „czy odmowa przesłuchania przed sądem świadka wnioskowanego przez obronę pozostaje w zgodzie z art. 6 ust. 3.pkt d. Konwencji”, a jej pozytywny lub negatywny rezultat zależy od spełnienia trzech warunków: 1. „Czy wniosek o przeprowadzenie tego dowodu został należycie umotywowany pod kątem jego wagi w zakresie ustaleń faktycznych odnoszących się do zarzutu oskarżenia?”; 2. „Czy sąd dokonał faktycznej oceny znaczenia zeznań postulowanego świadka i przedstawił wyczerpujące powody negatywnej decyzji?”; 3. „Czy odmowa przeprowadzenia dowodu doprowadziła do osłabienia rzetelności postępowania?”.

W odniesieniu do powyższych kwestii Doktorantka udowodniła, że polski proces karny nie daje pełnych gwarancji mieszczących się w dyspozycji art. 6 ust. 3 lit. d EKPC. Jej zdaniem, argumentem przemawiającym za uznaniem takiego stanu jest m.in. ograniczenie prawa podejrzanego i jego obrońcy, gdy w szczególnie uzasadnionym wypadku prokurator może odmówić dopuszczenia do udziału ze względu na ważny interes śledztwa albo odmówić sprowadzenia oskarżonego pozbawionego wolności, gdy spowodowałby to poważne trudności na podstawie art. 317 par. 2 k.p.k., a następnie na rozprawie zastąpienie na podstawie art. 391 k.p.k. zeznań takiego świadka odczytaniem protokołu złożonych przez niego zeznań w odpowiednim zakresie z postępowania przygotowawczego. Przedstawiona przez Doktorantkę konfiguracja procesowa dobitnie obrazuje podniesiony problem i skłania do podzielenia jej racji w zakresie spełnienia wymogów, „jeśli chodzi o rozwiązania umożliwiające oparcie



wyroku skazującego na dowodach z osobowych źródeł dowodowych, utrwalonych w postępowaniu przygotowawczym zamiast bezpośredniego przesłuchania tych osób przed sądem”.

Reasumując, w niniejszym rozdziale Doktorantka w sposób wnikliwy i pogłębiony ukazała znaczenie standardów konstytucyjnych i konwencyjnych oraz podjęła udaną próbą odpowiedzi na pytanie, czy nasza regulacja kodeksowa czyni zadość tym standardom. Należy również podkreślić interesujące uwagi na tle regulacji Kodeksu postępowania karnego oraz właściwy dobór orzecznictwa ETPC, co niewątpliwie przyczyniło się do wzbogacenia prezentacji zagadnienia tytułowego.

Niezwykle cenne rozważania zawarła Autorka w rozdziale VI pt. *Charakterystyka struktury i przebiegu rozprawy głównej*. Został on podzielony na dziewięć podrozdziałów: *Zagadnienia wprowadzające* (VI.1); *Rozpoczęcie rozprawy głównej* (VI.2); *Rozpoczęcie rozprawy głównej a przewód sądowy* (VI.3); *Schemat przewodu sądowego* (VI.4); *Rozprawa skrócona* (VI.5); *Kształtowanie podstawy dowodowej wyroku* (VI.6); *Zamknięcie przewodu sądowego* (VI.7); *Głosy stron* (VI.8); *Wyrokowanie* (VI.9).

Doktorantka na początku krótko przeanalizowała: posiedzenie wstępne (VI.1.b.); strukturę rozprawy na tle nowelizacji k.p.k. z 1997 r. (VI.1.c); organizację rozprawy głównej (VI.1.c); kwestię: materialne kierownictwo rozprawą a materiały postępowania przygotowawczego (VI.1.d). W ramach zagadnień wprowadzających, szczególnie należy docenić uwagi odnoszące się do posiedzenia wstępnego (VI.1.b.), w których Doktorantka słusznie zastrzegła, że „posiedzenie wstępne nie wpływa na model rozprawy głównej” oraz ukazała niespełniające założeń „ustawodawcy w stworzeniu realnego instrumentu usprawniającego i przyspieszającego postępowanie” czynniki wywołujące problemy, w tym praktyczne, gdy np. w posiedzeniu nie uczestniczą aktywnie strony postępowania, oskarżony nie posiada obrońcy. Na podkreślenie zasługują również uwagi dotyczące tematu materialne kierownictwo rozprawą a materiały postępowania przygotowawczego, w tym kwestie związane z modelem: przygotowania merytorycznego sędziego do rozprawy w oparciu o akta postępowania przygotowawczego; przebiegu rozprawy; celowości zastosowania art. 350 a k.p.k.

Nie budzi zastrzeżeń wywód dokonany w odniesieniu do rozpoczęcia rozprawy głównej. Autorka, omawiając instytucję, szczegółowo i wnikliwie przeanalizowała podmioty uprawnione lub zobowiązane do uczestnictwa w rozprawie głównej (VI.2.a), a także tzw. pozostałe uprawnione do uczestnictwa w rozprawie, to znaczy pokrzywdzonego, który nie skorzystał z uprawnienia art. 54 par. 1 k.p.k., i przedstawiciela społecznego (organizacja

społeczna) na podstawie art. 90 k.p.k. Mają znaczenie również uwagi sformułowane na tle zagadnienia: rozpoczęcie rozprawy głównej a przewód sądowy (VI.3), w kontekście kolejnego zagadnienia odnoszącego się do schematu przewodu sądowego (VI.4). W tej części pracy, po przedstawieniu rozwiązań prawnych dotyczących aktu oskarżenia, nawiązując do uprzednio zaproponowanych zmian w przepisach Kodeksu postępowania karnego, Doktorantka formułuje mające znaczenie wnioski *de lege lata* w kwestii: przedstawienia „w zastępstwie” przez sąd aktu oskarżenia, zasadności obowiązywania wymogu zwięzłego przedstawienia zarzutów oskarżenia przez sąd w sytuacji, gdy strony procesowe, a także publiczność nie uczestniczą w rozprawie.

Należy również pozytywnie ocenić uwagi w przedmiocie rozprawy skróconej (V.5), tj. dobrowolnego poddania się karze (art. 387 k.p.k.) oraz ograniczenia postępowania dowodowego (art. 388 k.p.k.). Ukazany przez Doktorantkę model rozprawy realizowany na bazie powyższych instytucji, instytucji o odmiennej konstrukcji prawnej, ale opartych na swoistym porozumieniu, prowadzi Autorkę do trafnych wniosków popartych rzeczową argumentacją, w tym m.in. w kwestii: obecności oskarżonego na rozprawie (s. 421–422), „przyznania się do winy” (s. 423), „uzyskania zgody od prokuratora” (s. 427–428).

Podobnie pozytywnie oceniam część odnoszącą się do kształtowania podstawy dowodowej wyroku, a w szczególności dostrzeżenie problemu i sformułowane uwagi na temat kształtowania podstawy wyroku na podstawie dowodów z osobowych źródeł dowodowych oraz temporalnego usytuowania i dynamiki postępowania dowodowego w aspekcie terminów prekluzyjnych (VI.6.b). Ciekawe są również wnioski końcowe, w których Doktorantka uwidoczniła przewagę elementów inkwizycyjnych nad elementami kontradiktoryjnymi przewodu sądowego.

W dalszej części wywodu rzetelnie i szczegółowo przeanalizowała rozwiązania etapów, zamknięcia przewodu sądowego (VI.7) oraz głosów stron (VI.8). Podzielam stanowisko Doktorantki co do wątpliwości w kwestii przemówień końcowych jako etapu rozprawy głównej niespełniającego zamierzonej roli w wypadkach zakończenia postępowania w trybie konsensualnym. W tym kontekście należy również podzielić argumentację Doktorantki co do potrzeby uchylecia rozdziału 46 „Głosy stron” w wypadku tzw. rozprawy skróconej. Autorka trafnie postuluje ograniczenie etapów rozprawy w trybie konsensualnym do „rozpoczęcia rozprawy, przewodu sądowego (w wersji skróconej) oraz wyrokowania, jeśli nie obligatoryjnie, to chociaż poprzez możliwość odstąpienia przez sąd od przeprowadzenia czynności składających się na głosy końcowe np. za zgodą, czy wobec braku sprzeciwu stron”.

W następnej części Doktorantka skoncentrowała uwagę na wyrokowaniu. Przeanalizowała czynności podejmowane w ramach wyrokowania: naradę i głosowanie (VI.9.a); odroczenie wyroku (VI.9.b); problematykę wydawania decyzji procesowych w trakcie okresu odroczenia wydania wyroku (VI.9.c); wznowienie przewodu sądowego (VI.9.d); udzielenie dodatkowego głosu uczestnikom postępowania (VI.9.e); sporządzenie na piśmie i ogłoszenie wyroku (VI.9.f); zakończenie rozprawy głównej (VI.9.g). W niniejszym obszarze zagadnień Autorka trafnie dostrzega i prawidłowo przeprowadza pogłębioną i rzetelną analizę rozwiązań modelowych wyrokowania. Podkreślenia wymagają uwagi zawarte w odniesieniu do odroczenia wyroku. Doktorantka słusznie wychodzi z założenia, że „nie jest przewidziana w tej fazie możliwość zastosowania innej niż wyjątkowej, specjalnie utworzonej dla tego etapu instytucji odroczenia wydania wyroku. Tym samym wyklucza tu przerwę w rozprawie lub jej odroczenie”. Zdaniem Autorki „nie oznacza to natomiast oczywiście, że wskazane czynności muszą trwać nieprzerwanie, a jedynie tyle, że w maksymalnym czasie, na jaki odroczone wydanie wyroku, faktyczna przerwa w naradzie czy głosowaniu będzie miała charakter wyłącznie techniczny, nie zaś sprecyzowany jako instytucja procesowa w art. 401 k.p.k.” Stanowisko Doktorantki w pełni podzielam.

W tej części rozdziału należy również docenić wartość wyводу na temat wydawania decyzji procesowych w trakcie okresu odroczenia wydania wyroku (VI.9.c) oraz wznowienia przewodu sądowego (VI.9.d). Doktorantka zauważa problemy nie tylko doktrynalne, ale i praktyczne i podejmuje udaną próbę ich rozwiązania, udzielając wyczerpujących i dobrze uzasadnionych odpowiedzi na pytania odnoszące się do „dalszego” odroczenia wydania wyroku w kwestiach: 1. „w jakim składzie i na jakim forum może dojść do wydania tego typu decyzji. Jeśli na posiedzeniu (co art. 95§1 k.p.k. wydaje się umożliwiać), to w jakim składzie. Czy można w tym zakresie zastosować przez analogię skład sądu przewidziany dla odroczenia (zgodnie z art. 30 §1 k.p.k. sąd na posiedzeniu co do zasady orzeka jednoosobowo) lub przerwy w rozprawie (zgodnie z art. 403 k.p.k. w składzie rozpoznającym sprawę, a w wypadku niemożności jego utworzenia w takim samym składzie)”, 2. jakie skutki procesowe wywołają uchybienia, gdy zostanie wydane postanowienie o dalszym odroczeniu wydania wyroku lub o wznowieniu przewodu sądowego w składzie innym niż rozpoznający sprawę; 3. „jak zatem ocenić sytuacje, kiedy dojdzie do odroczenia wyroku i sąd wznowi jednak przewód sądowy lub wyda postanowienie o dalszym odroczeniu wydania wyroku na posiedzeniu w składzie jednoosobowym lub w składzie właściwym dla przerwy w rozprawie (takim samym)”. Autorka, analizując rozwiązania przyjęte przez francuski Kodeks postępowania karnego (art. 459–460 Code de Procedure Penale – CPP) oraz niemiecki Kodeks postępowania karnego w ramach §

268 ust. 3 StPO<sup>4</sup>, zauważa ich „praktyczny wymiar z uwagi na spotykaną w wielu przypadkach konieczność prowadzenia długotrwałych, nierzadko trwających kilka lat postępowań”. Należy również podnieść, że przeprowadzona w tym obszarze szczegółowa i wnikliwa analiza przyniosła wymierny rezultat w postaci sformułowania ważnych wniosków, w tym wniosku *de lege ferenda* istotnego dla praktyki, a zawierającego propozycję wprowadzenia zmiany, która zdaniem Doktorantki, „jeśli nie poprzez ustanowienie precyzyjnej reguły co do składu sądu dla podejmowanych w tym okresie decyzji na posiedzeniach, to chociażby poprzez rozważenie możliwości na wspomniany wzór niemiecki np. zawieszania biegu odroczenia wyroku, na wypadek zdarzeń losowych, uniemożliwiających wykonanie przez sędziów czynności wyrokowania, we wskazanym terminie”.

Kolejną część niniejszego rozdziału poświęcono omówieniu etapu sporządzenia na piśmie i ogłoszenia wyroku (VI.9.f). Przedstawiono w nim rozwiązania przyjęte w zakresie: sporządzenia na piśmie wyroku; publicznego ogłoszenia wyroku, w tym w trybie art. 418 par. 4 k.p.k. (zdanie odrębne).

Istotne znaczenie mają ukazane i opatrzone właściwymi komentarzami Doktorantki zmiany w przedmiocie zasad ogłoszenia wyroku wprowadzone do przepisów Kodeksu postępowania karnego z 1997 r. ustawą nowelizującą z 2015 r., 2019 r. i 2023 r. Szkoda jedynie, że Doktorantka, gdy pisze o publicznym ogłoszeniu wyroku (s. 503), nie zaakcentowała w sposób syntetyczny elementów prawnoporównawczych, na przykład, że wyrok jest formą wyjątkową rozstrzygnięcia spraw nie tylko w Polsce, ale i w innych krajach, a także, iż owa „wyjątkowość” sprowadza się do tego, iż ma on formę uroczystą, związaną z podniosłym nastrojem przez fakt wydawania go w imieniu państwa (Polska) lub ludu (*au nom du peuple* – Francja), przez stosowanie specjalnego trybu w sprawach dużej wagi (sądownictwo przysięgłych), a nawet stroju (angielska Izba Lordów), przez konieczność zagwarantowania określonych warunków i ścisłą oznaczoność tej formy orzekania. Oczywiście ta drobna uwaga nie zmienia bardzo pozytywnej oceny omawianego fragmentu.

Przechodząc do oceny końcowej zagadnień recenzowanych w niniejszym rozdziale, należy stwierdzić, że Doktorantka zaprezentowała integralne rozważania ukazujące systemowy kontekst modelu struktury rozprawy głównej. Należy też podkreślić ważne uwagi w przedmiocie dewaluacji tradycyjnej struktury rozprawy w związku z rozwijającym się trendem upraszczania procedur w trybie konsensualnym. Jak wiadomo, trend ten spowodował, że w ramach instytucji opartych na porozumieniu struktura rozprawy co do jej zasadniczych etapów również uległa zmianie (skróceniu), co Doktorantka znakomicie wykazała. Cenne są uwagi poczynione nie tylko w obszarze teoretycznoprawnym, ale trafnie uchwycone problemy

praktyczne (m.in. posiedzenie wstępne s. 363, 364–365; materialne kierownictwo rozprawą a materiały postępowania przygotowawczego, s. 376; przesłuchanie oskarżonego w ramach postępowania dowodowego, s. 416; znaczenie głosów końcowych stron, s. 476; problematyka wydawania decyzji procesowych w trakcie okresu odroczenia wydania wyroku, s. 494–495) oraz w zakresie niespełnienia konstytucyjnych i konwencyjnych postanowień (m.in. nieobecność oskarżyciela na rozprawie, s. 393). Rozważania cechuje dokładnie przemyślana sekwencja zagadnień, a ich zawartość merytoryczna odznacza się jasnym i czytelnym przekazem, prawidłową argumentacją wywodu oraz pogłębionym spojrzeniem na omawianą problematykę, w tym w perspektywie praktyki stosowania prawa.

Nie budzi również zastrzeżeń treść rozdziału VII poświęconego rozprawie prowadzonej w formie zdalnej. Tematyka tytułowa została omówiona w następujących kontekstach tematycznych: *Zagadnienia wprowadzające; rozprawa na odległość – rys historyczny* (VII.1); *Zdalne uczestnictwo prokuratora w rozprawie* (VII.2); *Rozprawa w trybie zdalnym wobec oskarżonego, oskarżyciela posiłkowego i oskarżyciela prywatnego* (VII.3); *Stawiennictwo a udział w rozprawie prowadzonej zdalnie* (VII.4.); *Rozprawa na odległość a konwencyjny standard praw oskarżonego w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka* (VII.5); *Tryb zdalny rozprawy głównej w aspekcie podstawowych zasad procesowych regulujących jej przebieg* (VII.6).

W pierwszym kontekście Autorka rzetelnie dokumentuje proces kształtowania się instytucji opartych na zdalnym prowadzeniu rozprawy w całości lub części, począwszy od zaznaczenia spraw rozpoznawanych w postępowaniu przyśpieszonym, przesłuchania świadka na odległość w trybie art. 177 par. 1 k.p.k., świadka szczególnego (małoletniego) w trybie art. 185 b § 2 i 185 c § 3 k.p.k., współoskarżonego, świadka czy biegłego w trybie art. 390 par. 3 k.p.k., po to by następnie dokonać bardzo wnikliwej i pełnej analizy odnoszącej się do wprowadzenia rozprawy głównej w formie zdalnej ustawą z 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19.

Kontynuację problematyki w przedmiocie zróżnicowania pozycji uczestników rozprawy zdalnej w zaakcentowanych już uwagach dotyczących rysu historycznego stanowi pogłębiona i przemyślana analiza odnosząca się do zdalnego uczestnictwa prokuratora w rozprawie głównej (VII.2). Doktorantka na tle regulacji art. 374 par. 3 k.p.k. poprawnie dostrzega wyróżniającą się pozycję prokuratora jako strony, która wyposażona jest „nie tyle uprawnienia do złożenia wniosku, lecz podjęcia przez niego decyzji co do sposobu prowadzenia

rozprawy”, co zdaniem Doktorantki słusznie narusza zasadę równości stron. W tej części w sposób należyty i solidny ukazano również sytuacje, w których wniosek prokuratora co do istoty jest dla sądu wiążący, oraz znaczenie przyznanych z mocy art. 374 par. 4 k.p.k. uprawnień, które niewątpliwie uzasadniają racje Doktorantki.

Należy docenić, że Doktorantka dostrzegła ten problem i w kolejnym zagadnieniu – nt. rozprawy w trybie zdalnym wobec oskarżonego, oskarżyciela posiłkowego i oskarżyciela prywatnego (VII.3) – przeprowadziła precyzyjny i rzeczowy wywód na tle regulacji art. 374 par. 3 oraz 4 k.p.k. w zakresie przyznanych tym stronom uprawnień względem prokuratora.

W świetle powyższych uwag należy podkreślić wartość rozważań Autorki odnoszących się do stawiennictwa i udziału w rozprawie prowadzonej zdalnie, w szczególności dotyczących kwestii związanych z: ogłaszaniem lub doręczaniem orzeczeń zapadających na forum posiedzenia i rozprawy w zależności od udziału stron przy tej czynności i prowadzenia rozprawy na odległość na podstawie art. 374 § 9 k.p.k. w zw. z art. 517ea k.p.k.

Powyższe spektrum zagadnień wzbogaca zawartość merytoryczna znakomicie zaprezentowanej tematyki punktu nt. rozprawy na odległość a konwencyjnego standardu praw oskarżonego w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (VII.5). W kontekście orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, i co należy podkreślić, wybór dokonany został w sposób właściwy i dobrze przemyślany, Autorka rzetelnie zobrazowała punkt odniesienia, z którego Trybunał rozpatruje udział zdalny oskarżonego w rozprawie głównej.

Podobnie należy bardzo pozytywnie ocenić wywód zaprezentowany w ostatnim punkcie tego rozdziału, a odnoszący się do podstawowych zasad regulujących przebieg rozprawy głównej prowadzonej w trybie zdalnym (VII.6).

Ostatnią część rozprawy stanowi *Zakończenie*, w którym Autorka formułuje ciekawe wnioski *de lege lata* i *de lege ferenda* oraz prezentuje kolejne założenia w kwestii proponowanych zmian. Doktorantka koncentruje uwagę na poruszanych w pracy problemach i prezentuje rozwiązania stanowiące kompleksowe podsumowanie podjętych przez nią analiz nie tylko natury dogmatycznej, ale i praktycznej. Wnioski te są bardzo ważne i mają ogromną wartość dla nauki procesu karnego oraz praktyki wymiaru sprawiedliwości.

Na zakończenie pragnę podkreślić, że podniesione w recenzji drobne uwagi nie dotyczą kwestii zasadniczych i w żaden sposób wpływają na ocenę wyróżniającą rozprawy doktorskiej.

### **3. Uwagi końcowe**

W konkluzji stwierdzam, że oceniana dysertacja doktorska mgr Adriany Orzechowskiej stanowi bardzo interesujące, samodzielne i oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Autorka wykazała się bardzo szeroką znajomością zagadnień zarówno teoretycznoprawnych jak i praktycznych i znakomicie opanowała warsztat prowadzenia badań naukowych oraz umiejętność ich prezentowania.

W mojej opinii rozprawa doktorska autorstwa mgr Adriany Orzechowskiej odpowiada wymogom przewidzianym w art. 187 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z 20 lipca 2018 r. (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 574) i uzasadnia na podstawie art. 191 ustawy dopuszczenie Doktorantki do dalszych czynności w postępowaniu o nadanie stopnia doktora nauk prawnych.

